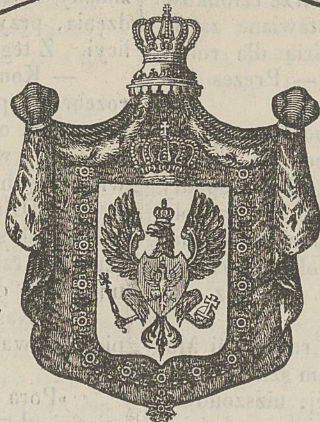
Nr. 37. w Piątek dnia 12. Lutego 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Turyn, 5. Lutego. — Feruk chan jutro będzie miał uroczyste posłuchanie u króla. Diritto użala się gorzko na internowanie i wyganianie wychodzców.

Turyn, 8. Lutego. — Zażądane przez Francyą prawo represiwne stanowi, że przysięgli w sprawach prasy na przyszłość niemają być losowani, lecz mianowani. Przeciw temu projektowi do prawa wystąpi lewa strona izby deputowanych. Ministerstwo postanowiło z téj kwestyi uczynić pytanie gabinetowe.

Paryż, 10. Lutego. — Dzisiejszy Monitor ogłasza układ pocztowy zawarty między Francyą i Belgią na dniu 3. Grudnia r. z.

Na giełdzie nierobiono żadnych interesów, usposobienie umysłów na przedsiewzięcia różnego rodzaju nienajlepsze. Wiadomość o obsadzeniu części Kantonu niewywarło żadnego wpływu na giełdę.

Paryż, 11. Lutego. — Correspondence Bullier donosi, że w Meksyku wybuchła rewolucya i że przywołany z wygnania jenerał Santa Anna rusza przeciw miastu Meksyk.

Drezno, 11. Lutego. — Dresdner Journal donosi z Frankfurtu nad Menem, że bundestag na posiedzeniu dzisiejszem potwierdził wniosek komisyi w sprawie holsztyńskiéj i lauenburgskiéj.

Londyn, 11. Lutego. — Bank angielski zniżył w téj chwili dyskonto na 3 procent. Konsole przy odejściu depeszy stały po 96⅛. Zapas metalowy w banku wynosił 16¼ milion. fszt.

Dziennik Post zamieszcza tłumaczenie francuskiéj depeszy, któréj kopia została udzieloną izbie niższéj. W depeszy téj powiedziano, że zamach z 14. z. m. był przygotowany w Anglii. Cesarz jest przekonany, że naród angielski brzydzi się tą zbrodnią; szanuje prawo przytułku, sądzi atoli, że niektórzy ludzie nadużywają gościnności angielskiéj. Rząd angielski może przy pomocy pewnych środków wesprzeć Francyą w usiłowaniach ku wstrzymaniu podobnych zamachów. Cesarz nieproponuje żadnych środków, ale sądzi, że może liczyć na prawowitość narodu angielskiego.

Berlin, 12. Lutego. — Najj. Pan raczył nadać order orła czerwonego 1éj klasy z dębowem liściem: jenerałowi porucznikowi Gayl i pełnomocnikowi przy komisyi wojskowéj związku rzeszy niemieckiéj i dowódzcy wojska w Frankfurcie nad Menem jenerałowi porucznikowi bar. Reitzensteinowi; order orła czerwonego 2éj klasy z dębowém liściem: jenerałowi a la suite i komendantowi Berlina jenerał majorowi Alvenslebenowi i byłemu jenerałowi majorowi Pannwitzowi w Petershaynie w obwodzie rejencyi frankfurckiéj; order orła czerwonego 3éj klasy z mieczami na obrączce: komendantowi Głogowy pułkownikowi Weltzinowi; order orła czerwonego 3 klasy na pętlicy, dowódzcy 4 pułku kirasyerów pułkownikowi Schoelerowi i nadlekarzowi sztabowemu Dr. Branco; order orła czerwonego czwartéj klasy: podpułkownikowi Hoffmanswaldau, płatnikowi 1éj klasy Poppe w 1ym pułku gwardyi pieszéj i płatnikowi 1éj klasy Sampson w pułku gardykorów.

Berlin, 11. Lutego.—J. k. w. książe pruski słuchał dziś referatów ministra wojny i pułkownika bar. Manteuffla.

— Na posiedzeniu wczorajszém izby deputowanych przystąpiono do wyboru prezesa i wiceprezesa na czas sesyi. Hr. Eulenburg otrzymał 159 głosów, hr. Schwerin 103, hr. Eulenburg więc został obrany prezesem, wiceprezesem zaś deputowany Arnim z Heinrichsdorfu głosami 173 na 265; 92 głosy otrzymał deputowany Reichensperger (z Kolonii).

— Podarunek, który miasto Berlin ofiarowało dostojnym młodożeńcom składa się z czterech przedmiotów wyrobionych z czystego srebra, a mianowicie wazy z tacą, stołu i dwóch świeczników. Stół jest wysoki na 34 cali i przedstawia starożytny trójnóg, na lwich łapach stojący, z których winne latorośle wychodzą ku środkowemu wgięciu, zkąd wznoszą się trzy osoby przedstawiające wiarę nadzieję i miłość, na których skrzydłach spoczywa okrągła wierzchnia płyta mająca w przecięciu 30 cali, a gruba na 4 cale. Na powierzchni téj płyty jest wyryte miasto Berlin w obecnéj obszerności, brzeg jest wystający w górę i na nim znajdują się na złocie emaliowane herby różnych dzielnic stolicy z ozdobami na przyćmionem tle złotem. W środku tego brzegu są wyryte nazwiska teraźniejszych członków magistratu i reprezentantów miasta. Taca wazy przedstawia dwie grupy figur, sztuki i umiejętności, handel i przemysł, tudzież dwa jeniusze, z których jeden trzyma herb pruski i angielski, a drugi tablicę z napisem 8. Lutego 1858. Figury otoczone są arabeskami. Sama waza jest wysoka na 4 stopy i tworzy estetyczny wyraz całego dzieła. Korpus wazy otaczają płaskorzeźby, przedstawiające 70 figur w chwili wjazdu królewiczostwa do stolicy. Młodożeńcy siedzą na wozie tryumfalnym, który ciągną konie prowadzone przez hymenów miasta. Uweseleni mieszkańcy idą na powitanie dostojnéj pary z chorągwiami pruskiemi i angielskiemi. Dziewice sypią po drodze kwiaty. Berolina składając ofiary radości, pokazuje dzieciom swoim dostojną parę. Miejskie władze składają powinszowania. Za pojazdem jadą na koniach obywatele z różnych korporacyi i cechów. W płaskorzeźbach oddani są bardzo podobni nadburmistrz Krausnik, burmistrz Naunin, przewodniczący reprezentantom Esse, radzcy Noht, Sommer, Spolt, Lebrun, Koblank i inni. Umiejętność i sztuki mają także swoich reprezentantów, przedstawieni są w płaskorzeźbach Aleksander Humboldt, Bökh, Karol Ritter, bracia Grimmowie, Jan Müller, Rauch, Cornelius, Olfers, Stüler, Lenné, Meyerbeer, Baerwald, Borsig, bracia Vollgold, którzy to dzieło zrobili itd.

Gazeta wrocławska pisze: z kursów obecnie ogłaszanych, widać że giełda niemoże się podnieść z obawy, jakiéj ją nabawił zamach z 14. Stycznia r. b. Niemożemy utrzymywać, aby giełda niemiała pod pewnym względem słuszności, a tem bardziéj, że środki, których się chwyta rząd francuski, a najbardziéj okólnik jenerała Espinassa kompromituje poniekąd zasadę cesarstwa. Zasada ta wspierała się na 8 milionach głosów, na zadowoleniu klas robotniczych, na podnoszącym się przemyśle i handlu, któremi się cesarz głównie opiekował. Mimo to rząd otacza się teraz ogromnym zasobem środków bezpieczeństwa, które właśnie stają się uciążliwemi ludowi francuskiemu, który wybrał sobie cesarstwo. Tymczasem jenerał Espinasse obudza pewne niedowierzanie w stan obecny i psuje warunki do wszelkiego ruchu przemysłowego i handlowego, który się utrzymuje i wzmaga tylko zaufaniem. Sądzimy, że oględność cesarza, która zawsze się odznaczała w czasach najuciążliwszych, znajdzie wnet środki, które naprawią złe wypływające ze zbytniéj może skwapliwości jenerała Espinassa, podobnie jak się poznał na błędach popełnionych przez wojsko przeciw Anglii i złe w samym zarodzie naprawił ze zręcznością sobie właściwą. Urażone uczucie angielskie udobruchało się depeszą niemal uniewinniającą się rządu francuskiego i Palmerston zapewne teraz będzie wstanie przyprowadzić do skutku swój bil wymierzony przeciw mordercom, którzy w Anglii gniazdo sobie założyli.

— Kwestya indyjska, która zadała cios śmiertelny kompanii wschodnio-indyjskiéj, obróciło się także przeciw jeneralnemu gubernatorowi lordowi Canningowi, który z warowni Wiliam pod d. 11. Grudnia 1857. przesłał do East Indias House swe tłumaczenie i odpowiada na oskarzenia, jakoby miał wstrzymywać przytłumiających powstanie i karzących buntowników, iż owszem poczytał prawa wojenne za niewystarczające, że wydał daleko surowsze rozporządzenie, a mianowicie dnia 30. Maja, ażeby każdy biorący udział lub popierający powstanie był karany na życiu i własności, aby posiadający broń w oznaczonych okręgach także surowo był karany. Komisarze na ten cel wyznaczeni odbierali najrozleglejsze pełnomocnictwa do karania winnych bez przybierania prawnych obrońców. Dekret z 6. Czerwca stanowi karę śmierci i utratę dóbr wszystkich na każdego, kto się stara podżegać rokosz w armii. Komisarze i w tych przypadkach mieli nieograniczone pełnomocnictwa. Policya miała władzę wszystkich podejrzanych więzić, dzierzawcy (demindarowie) pod karami ciężkiemi byli obowiązani donosić o podejrzanych i konfiskowano dobra wszystkich podejrzanych lub uciekających bez miłosierdzia. Późniéj dowiedział się rząd, iż przy wykonywaniu tych pełnomocnictw wkradły się znaczne nadużycia i że niewinnych z winnymi karano sipahów. Dla zapobieżenia temu wydał jeneralny gubernator edykt napominający cywilnych pełnomocników, pozostawiając wojskowym nienaruszone pełnomocnictwo. Tym sposobem uratował niejednemu niewinnemu życie i dokonał, co mu obowiązek i sumienie nakazywały, a tym czasem głównie jest oskarzony o tę okazaną łagodność.

Królestwo Polskie.

Gazety warszawskie ogłaszają następujące obwieszczenie: »Towarzystwo rolnicze w Królestwie Polskiem ogłasza, iż w myśl §. 32. ustawy, tegoroczne Lutowe ogólne zebranie towarzystwa, tydzień trwać mające, rozpocznie się w dniu 20. Lutego r. b., w sobotę o godz. 11éj w sali posiedzeń okręgu naukowego warszawskiego, który to pierwszy tego ogólnego zebrania dzień, przedewszystkiem przeznaczonym będzie na przyjmowanie piśmienne przedstawionych komitetowi kandydatów na członków czynnych, tak, iżby wszyscy nowo w tym dniu przyjęci członkowie towarzystwa, zaraz dni następnych, w obradach tegorocznego ogólnego zebrania, uczestniczyć mogli.« Zwraca się więc uwagę, że gdy w mocy ustawy, tylko raz w rok na ogólnem zebraniu, towarzystwu służy prawo przyjmowania podających się kandydatów na członków, ci więc, coby chęci swéj przystąpienia do towarzystwa w tym terminie nie objawili, dopieroby na przyszłorocznem Lutowem ogólnem zebraniu to-

warzystwa, życzeniu swemu zadość uczynić byli w stanie. Paragraf 5 ustawy powiada: »Wszyscy obywatele kraju, bez różnicy stanu i wyznania, mogą być członkami czynnymi towarzystwa; aby zostać członkiem czynnym towarzystwa, trzeba być w ogólnem zebraniu przez dwóch członków czynnych piśmiennie przedstawionym, a następnie większością głosów wybranym, i na członka towarzystwa zamianowanym. W przedstawieniu i wyborze członków należy mieć jedynie na względzie pożytek instytucyi; przedstawiane zatem i przyjmowane być powinny takie tylko osoby, które z korzyścią dla rolnictwa krajowego, w pracach towarzystwa udział brać mogą.« — Prezes Andrzéj Zamoyski. — Członek, Sekr. Władysław Garbiński.

— Donoszą nam, że na kolei warszawskiéj zdarzył się pod stacyą Ruda Guzowska w dniu 7. b. m. nad ranem przypadek przez wyskoczenie lokomotywy z kolei, która pociągnęła za sobą tender i dwa wagony i takowe spadły w rów przy grobli. Wskutku tego trzech ludzi należących do służby kolei miało utracić życie, a czwarty ciężko poraniony został. Podróżni nie doznali znacznego szwanku, oburzeni jednak na pewnego urzędnika kolei, rzucili się na niego. Cz.

Rosya.

Dziwiono się dla czego szlachta polska pierwszéj stolicy rosyjskiéj Moskwy i gubernii moskiewskiéj nie poszła pierwsza za przykładem szlachty polskiéj z Litwy i dała się wyprzedzić guberniom petersburgskiéj, niższonowogrodzkiéj, włodzimirskiéj w proszeniu cesarza o zniesienie poddaństwa włościan. Za powód tego podają nieprzyjazne stosunki między tą szlachtą a jenerał gubernatorem moskiewskim hr. Zakrzewskim należącym do dygnitarzy najmniéj lubionych w państwie. Gdy ustąpienie ze służby hr. Kleimichela było znakiem wielkich zmian w urzędowym świecie i usunięcia kilku wysokich dygnitarzy powszechnie nielubionych, mniemano, iż jenerał gubernator moskiewski złoży także swój urząd. Pozostał on jednak aż dotąd i niedawno składał cesarzowi na nowy rok życzenia w imieniu stolicy państwa. Mówią, że szlachta moskiewska aby dać znak swojego niezadowolenia z jenerał gubernatora, choć chętna zniesianiu poddaństwa, zwlekała podanie prośby do cesarza w tym celu. Lecz teraz wiadomości z Petersburga 31. Stycznia przynoszą nam doniesienie, że wreszcie szlachta gubernii moskiewskiéj oświadczyła swoją zupełną gotowość wykonania zamiarów cesarskich pod względem zniesienia poddaństwa włościan. Uchwała szlachty moskiewskiéj oświadczająca tę zupełną gotowość i prosząca o pozwolenie utworzenia komitetu, któryby obradował nad środkami polepszenia bytu włościan, podpisaną została przez 501 osób. Takim sposobem siedm już gubernii państwa prosiło cesarza o zniesienie poddaństwa i ulepszenie bytu włościan, a mianowicie: wileńska, grodzieńska, petersburgska, niższonowogrodzka, włodzimierska i moskiewska. Dodać tu musimy uwagę, iż jeszcze w czasie koronacyi cesarza marszałkowie szlachty z prowincyi niegdyś polskich, to jest z Litwy, Wołynia, Podola i Ukrainy, prosili cesasarza, aby wolno było szlachcie zająć się ulepszeniem stosunków włościańskich, i w skutku tego jeszcze w Maju, w Czerwcu i Lipcu r. z. szlachta tych prowincyi na zgromadzeniach swych naradzała się nad tą ważną sprawą, o czem w swoim czasie donieśliśmy. Dodać tu również winniśmy, iż jedna z przygotowanych zmian w stosunkach włościańskich, jaka teraz w guberniach litewskich i rosyjskich ma nastąpić, to jest spisanie inwentarzy i uregulowanie powinności włościańskich, zaprowadzoną już była na Ukrainie, Wołyniu i Podolu podczas zarządu tymi prowincyami przez jenerał gubernatora Bibikowa.

— Cesarz Aleksander postanowił świeżo, iż co tydzień odbywać się będzie rada ministrów pod osobistem przewodnictwem monarchy. W Petersburgu spodziewają się, że postanowienie to wpłynie korzystnie na bieg spraw państwa. Dotychczas każdy z ministrów miał dzień wyznaczony, w którym w gabinecie cesarskim pracował oddzielnie z monarchą: minister spraw zagranicznych przyjmowany był w tym celu przez cesarza dwa razy na tydzień, minister zaś spraw wewnętrznych, raz na tydzień. Wprawdzie wszyscy ministrowie zgromadzili się co tydzień na radę, lecz tylko dla roztrząsania spraw tyczących się zarządu ministerstwami i związku między niemi; wszystkie zaś ważniejsze sprawy państwa roztrząsane były przez cesarza z każdym oddzielnie ministrem. W skutku świeżo wydanego postanowienia odbywać się będzie co czwartek rada ministeryalna pod przewodnictwem cesarza, na któréj rozważane będą pytania i projekta przedkładane przez każdego z ministrów.

— Wskutek znanego starcia się policyi z uczniami uniwersytetu moskiewskiego, po zbadaniu całéj sprawy przez oddzielną komisyę i po rozstrzygnięciu jéj przez cesarza na korzyść młodzieży akademickiéj, oberpolicmajster moskiewski otrzymał uwolnienie ze służby, jak to już donieśliśmy. Przeciwnie kurator okręgu naukowego moskiewskiego radzca tajny Kowalewski, i profesor uniwersytetu radzca stanu innoziemców otrzymali ordery w nagrodę za sprawiedliwe i taktowe w téj sprawie postępowanie, ujęcie się za młodzieżą i stroną pokrzywdzoną i za sumienne następnie zbadanie całéj rzeczy, do którego to zbadania wyznaczeni byli.

— Według listów z Petersburga, w mieście tem panuje teraz wielka śmiertelność z powodu częstych zmian powietrza. Nawet podczas najmocniejszéj cholery nie widziano tylu ludzi chodzących w żałobie. Zmarło wiele osób zajmujących wyższe stanowiska, a między innemi umarł metropolita Filaret, jeden z trzech najwyższych dygnitarzy kościoła greckorosyjskiego. Był on w bardzo podeszłym wieku, gdyż już minęło lat przeszło 60, jak był wyświęcony na księdza.

Uniwersytet moskiewski obchodził w dniu 23. Stycznia 103cią rocznicę swego założenia. Uroczystość ta odbyła się w obec nadzwyczaj licznego zgromadzenia publiczności. Po odprawieniu nabożeństwa w cerkwi uniwersyteckiéj, profesorowie i uczniowie uniwersytetu, wielu dygnitarzy, literatów i dziennikarzy moskiewskich, oraz licznie zgromadzona publiczność, udali się do sali posiedzeń gdzie czytano kilka rozpraw. Między innemi profesor Kalinowski czytał rozprawę o aklimatyzowaniu ważnych w gospodarstwie rolnem roslin i zwierząt. Następnie odczytano krótkie sprawozdanie o czynnościach uniwersytetu i rozdano srebrne i złote medale uczniom; odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono uroczystość. Cz.

Francya.

Paryż, 7. Lutego. — I dziś milczy Monitor o wystąpieniu z ministerstwa pana Billault, lecz czyn sam nie ulega wątpliwości. Mówią, że pan Billault, jako i pan Drouin de l'Huys obejmą posady wielkich poselstw, nie wiedzieć atoli, że pan Billault takowe przyjmie. Podług Norda okres działalności ministra spraw wewnętrznych ma być znacznie rozszerzony, i powierzoną mu będzie wyższa policya i kierunek rozmaitych gałęzi administracyjnych oddany będzie radzcom stanu. Wystąpienie Billaulta spowodowały zmiany zaszłe; zamach nie był tego pobódką, przyspieszył on tylko rozrządzenia, przyłączające do ministerstwa spraw wewnętrznych ministerstwo policyi. Z tego powodu podał się także do dymisyi pan Pietri.

— Komitet ciała prawodawczego odbył wczoraj posiedzenie w celu rozebrania projektu do prawa represyjnego. Są doń rozliczne poprawki, które atoli odpadną same przez się, jeżeli się potwierdzi, że ma być podany wniosek o wyznaczenie pewnego czasu do waloru prawa, (trzy lata) po upływie których rząd winien się ułożyć z ciałem prawem względem przedłużenia.

— Dziś wielka była w Tuileriach recepcya. Między osobami przyjętemi znajdowali się członkowie oddziału gwardyi hułanów towarzyszących 14. Stycznia cesarzowi do opery. Ci byli konno na podwórzu Tuileriów, zsiedli z koni udając się do komnat ceskrskich, gdzie cesarz rozdzielił między nich nagrody.

— Następujący jest tekst motywów projektu do prawa o środkach bezpieczeństwa powszechnego przedłożonego ciału prawodawczemu:

Panowie! cesarz powiedział:

»Pora dla wichrzycieli i spiskowych minęła.« Nie powinno bowiem zawisnąć od kilku ludzi wplątanych w rozpaczliwą walkę przeciwko wszelkim zasadom, nadającym życie i pomyślność społeczeństwu, targnienie się na władzę najprawszą, prawidła najbardziéj szanowane, żywioły najpewniejsze porządku i pokoju publicznego. Wolność ludzi zacnych wtedy tylko istnieje, gdy wolność złego jest ograniczoną lub skrępowaną. Zamach, który tak śmiele zagroził życiu cesarstwa, wkłado na nas obowiązek wezwania ciała prawodawczego, aby postanowiło środki prawne utrzymania w kraju porządku i bezpieczeństwa, jakie mu cesarstwo przywróciło.

Jednem z rozporządzeń projektu do prawa, jakie zbadaniu waszemu przedkładamy jest, że każdy, kto był albo skazany, albo ze względów bezpieczeństwa powszechnego internowany, wygnany lub wywieziony w skutku wypadków w Czerwcu 1848., w Czerwcu 1849. lub Grudniu 1851. może być internowany w jednym z departamentów cesarstwa lub w Algieryi, lub wygnanym z terytoryum francuzkiego, jeżeli ważne czyny szkodliwym go na nowo przedstawiają dla bezpieczeństwa powszechnego.

Zwracamy Panowie! naprzód uwagę waszą na to najważniejsze rozporządzenie w projekcie do prawa. Armia rokoszowa została zwyciężoną i rozproszoną w r. 1851. Żołnierze téj armii, zgromadzeni w imieniu Napoleona, ulegając przewadze ruchu narodowego, wrócili znowu na drogę porządku i pracy. Inaczéj rzecz się miała z ich naczelnikami, w wielu miejscach pozostali oni nieprzychylnymi; ani łaska monarsza, ani widok Francyi swobodnéj i świetnéj sławą nie zdołały ich pozyskać. Przeszłością swą splątani z złą sprawą, odraczają swe plany lecz ich nie porzucają. Zebrane przez rząd dowody, okazują nam ich spojonych z sobą tajnemi węzłami i środkami szybkiéj komunikacyi. Dzisiaj są oni przyczyną nieustannéj obawy, w chwilach najścia lnb zamieszek mugliby się stać niebezpiecznymi.

W kraju długo szamotanym rewolucyami, uspokojenie umysłów uawet po przywróceniu porządqu postępuje zwolna; po ukończeniu walki trzeba jeszcze przechodzić proby i pokonywać żywotne gowody zrmieszek. W chwilach téj głuchéj lecz zaciętéj wojny, rząd nie powinien składać oręża ku wspolnéj obronie. Tak zawsze czyniły ludy rozumne, zdołały one kosztem pewnych ofiar większych nawet niż ofiary od was wymagane, zapewnić spokojność obecną i przypotować bezpieczeństwo na przyszłość. Władza, jakiéj dziś wymaga rząd, zbliża się bardzo charakterem swym i donośnością, do nadzoru zapisanego już w naszym kodeksie karnym. Władza ta wykonywaną tylko być może przeciw osobom, dotkniętym orzeczeniem skazania lub w skutku środków bezpieczeństwa powszechnego w ostatnich czasach wojny wewnętrznéj; zresztą projekt do prawa dodaje te wyrazy: »i którychby ważne czyny szkodliwymi przedstawiały na nowo bezpieczeństwu powszechnemu.«

»W następstwie naturalnem tego pierwszego środka, projekt do prawa stanowi, że na przyszłość wszyscy ci, którzy skazani będą przez zwykłe sądy krajowe za zbrodnie i przestępstwa tegoż samego rodzaju, będą mogli być również internowani lub wygnani z terytoryum.

Art. 6. wylicza te zbrodnie i przestępstwa, są to: zamachy i spiski przeciw osobie cesarza i jego rodzinie; zbrodnie mające na celu zawichrzyć państwo wojną domową; bezprawne użycie siły zbrojnéj, niszczenie i rabunek publiczny; fałszowanie paszportów; rokosz zbrojny lub nie, za pomocą band lub zbiegowisk; udział w ruchach powstańczych; targnienie się na prawa cesarza i obraza jego osoby; namowy wojska do nieposłuszeństwa.

Art. 1. 2. i 3. projektu do prawa orzeka kary na pewne przestępctwa niedość przewidziane prawami karzącemi. Art. 1. zapełnia próżnię w ustawie karnéj, spowodowaną prostem zniesieniem praw z r. 1835. Art. rzeczony brzmi następnie: »Skazany zostanie na więzienie od 2 do 5 lat i karę od 500 do 10,000 fr. każdy, kto publicznie w jrkibąć sposób zachęca do zbrodni przewidzianych art. 86. i 87. kodeksu karnego, w razie gdyby zachęcanie to nieodniosło skutku.

Tym sposobem wyłącznie zostaje przewidzianem i karanem zachęcenie do zbrodni i przestąpstw tak ważne, iż powinno było być odróżnionem od zachęcań objętych w sposób ogolny rozporządzeniami z 17. Maja 1819. Dodajemy iż wyrok na mocy owego artykułu 1go, równie jak wyroki powodowane art. 2 i 3 nadają rządowi prawo internowania lub wygnania tych, który się tych przestępstw dopuszczą.

Art. 2 brzmi: »Skazany jest na więzienie od mięsiąca do 2ch lat i karę od 1000 do 2000 fr. każdy kto w celu zamieszania pokoju powszechnego lub obudzenia niechęci lub nienawiści do rządu cesarskiego, dopuszczał się knowań lub utrzymywał porozumienienie czy to w kraju czy zagranicą.« Myśl która która podyktowała ten artykuł jest dla wszystkich, charakter knowań i porozumień zbrodniczych określony jest ich celem.

Art. 3 karze nowe przestępstwa nieznane dotąd pomiędzy nam, z któremi nas obrzydliwe knowania zagraniczne obznajomiły.

Ocenienie i sąd cwych nieznanych przestępstw, które projekt do prawa

poddaje pod karę, należy jakeście to panowie zauważyli do sędziów zwykłych, owéj magistratury nieodwołalnéj państwa. W razie podobnym jest wielkiem zadowoleniem i ważną rękojmią, wykluczającą myśl dowolnego wyroku.

Rząd cesarza Napoleona młody istnieniem swem a wielki dokonanemi dziełami, zakreślił miejsce swe i właściwy swój charakter pomiędzy potężnymi i uporządkowanymi rządami: przyszłość stanie się dalszym ciągiem przeszłości; lecz Opatrzność nie zapewnia najswobodniejszemu nawet społeczeństwu niezachwianego szczęścia, a mąż stanu powinien bez przemocy lecz oraz bez słabości umieć zastósowywać sposób swego działania do rodzaju napaści, jaka go spotyka.

Taka jest myśl projektu do prawa; ufamy ze przez was zatwierdzoną zostanie.

(podp.) Boinvilliers, prezes wydz. wewn. — Duvergier, radzca stanu. — Langlais, radzca stanu. — Chaix-d'Est-Ange, radzca stanu.

(Kor. Cz.) Zamach dnia 14. pomieszał karty polityki, mianowicie polityki zewnętrznéj. Sprawy, które dawniéj głównie obchodziły, zniknęły z horyzontu. Sprawy te mogą obecnie rachować tylko na pracę wewnętrzną. Włochy najwięcéj ambarasnją cesarza. Zamachy włoskie i trzymenie garnizonu w Rzymie, dają cesarstwu stanowisko nieznośne. Byle przypadek może odwrócić cesarza od polityki północnéj i skłonić do polityki południowéj. Le Pays żartuje z obawy średniowieczności: przypomina, że cesarstwo trzyma się r. 1789. Zapewniają, że wyjazd Mehmet Dżemil beja do Stambułu nie przeszkodzi zebraniu się konfereucyi i że go na niéj ma zastąpić oczekiwany Haidar-Effendi, niegdyś ambasador turecki w Persyi. Nie będąc obligowanym dla ambasady tureckiéj, jako korespondent Indépendance, mogę donleść, iż według powszechnéj opinii Mehmet Dżemil bej do Paryża nie wróci.

Cesarstwo przesłali bogate i wytworne dary młodéj synowéj księcia pruskiego.

Marszałek Pelissier zostanie zapewne zaszczycone godnością wielkiego marszałka, z téj głównie przyczyny, że rząd nie chce mu powierzyć komendy w Paryżu ze szkodą bardzo potrzebnego marszałka Magnan. Każdy z komenderujących marszałków ma dostać dodatek 50,000 fr. pensyi.

Na zarzut pana Granier de Cassaignac że wyraziły się zimno o zamachu d. 14. i że do zamachu przyczyniły się dzienniki, Debaty odpowiedziały, że że nic nie odpowiedzą. Dzienniki opozycyjne piszą o Indyach, o Chinach, o kafrach i t. d. a mało co o Francyi. Nie dosyć było dla dzienników kronik dowcipkowych i komerażowych, la Patrie wprowadziła wznowienie i od paru dni ogłasza przegląd anegdotyczny. W porównaniu z innemi, dzienniki legitymistoskie są najśmielsze. Dnia 4. t. m. zacznie wychodzić la Presse, ale już nie będzie sprzedawaną na ulicy. Afisze które zawiadamiają o rezurekcyi Pressy, donoszą, że dziennik ten głosi w feuiletonie kilka romansów Sanda, Dumasa, Marego, Murgera i t. d.

Przebąkują o zastąpieniu prefekta policyi przez p. Collet Meygret. Nie wierzę w tę pogłoskę.

Ostatniego czwartku było wiele gości u hrabiego Walewskiego, a mało u hrabiego de Morny. Hrabia de Morny miał stracić łaski i świat zaraz się od niego odwraca. Jego stan finansowy ma być nie świetny; jego żona nie miała się podobać cesarzowi. Wróciła do Paryża p. Lehon i onegdaj przyjęła poraz pierwszy. Nie przeszło wiele gości. Pani ta sprzedaje swój hotel, ma być w nieświetnym stanie finansowym i ma się przenieść na wieś.

Wczoraj odbyło się w cyrku posiedzenie towarzystwa politechniczego, na którém rozdano nagrody młodym czeladnikom za okazaną pilność w wieczornych naukach. Przed rozdaniem nagród minister oświecenia powiedział mowę, w któréj zapewnił o pieczołowitości cesarza dla ludu. Od dnia 14. Stycznia płyną nawałem składki na zakład inwalidów w Vincennes.

Autorowie zamachu do niczego się nie przyznawają i twierdzą, że się nie znają. Granaty, które przywieziono z Anglii, mają być liczne. Policya ma je wykrywać. Preces Włochów wytoczy się w drugiéj połowie tego miesiąca.

Giełda nie stoi dobrze na nogach, chwieje się, spada trochę, pod obawą praw represyjnych i ich możebnych następstw.

Pojutrze obbędzie się w kościele Wniebowzięcia nabożeństwo dla polskich sióstr bractwa ś. Wincentego a Paulo, na którém przemówi ksiądz Etienne, naczelnik Lazarystów tj. misyonarzy.

We Francyi kodeks karny nie karze pijaków, ale merowie mogą ogłaszać postanowienia, na mocy których pijacy są karani jako przestępcy tak zwanéj prostéj policyi. Tak w tych dniach postąpił mer miasta Douai. Postanowił on, że będzie uważał za gwałcących porządek miejscowy tak pijaków taczających się po ulicach, jak szynkarzy u których się upili.

Pod kolumnami ulicy Rivoli znajduje się krawiec, na którego oknie jest napis: »tu mówią po czesku«.

Koszta bankietu rosyjskiego pokrył książę Worońcow. Bankiet miał na celu ścieśnienie stosunków między Francyą a Rosyą ze szkodą Anglii. Wspomniały o nim Constitutionnel i le Pays.

Trzeci poszyt Przeglądu rzeczypospolitych zawiera między innemi artykuł pod tytułem: Reskrypt rosyjski o uwłaszczeniu włościan i wagi tego przedmiotu dotyczące«.

Kuryer francuski został sprzedany za 130,000 franków.

Anglia.

Londyn, 7. Lutego. — Wczoraj zebrała się izba niższa celem złożenia królowéj Pani w pałacu Buckingham adres życzeń z powodu zaślubin królewnéj z księciem pruskim. Deputacya złożoną była z lorda J. Russla, sir Johna Pakington, pana Disraele i pana Wilh. Joliffe, wszyscy w ubiorze windrowskim stanęli na czele. Mówca ze swoim kapelanem i sierżantem al Arms zasiedli do pojazdu galowego. Za nim postępowali lord Palmerston z wielką liczbą ministrów. O godzinie 3éj weszła deputacya na salę tronową, gdzie wręczył mówca adres. Królowa Pani podziękowała w wyrazach łagodnych. Mówca wrócił potem do izby niższéj, odczytał odpowiedź królowéj Pani z miejsca, i odroczył po południu o 4éj godzinie posiedzenie. I lordowie złożyli wczoraj adres owéj królowéj.

— Ręczne granaty, których użyto w ostatnim zamachu na Napoleona, sporządził inżenier w Birmingham nazwiskiem Taylor. Miał on, jak pisze tamtejszy dziennik Daily Post częste od rządu angielskiego i od innych państw zamówienia na roboty tego rodzaju, i wcale nie przypuszczał, żeby zamawiający takowe (przedstawiano go panu Taylor jako pana Allsop) chciał użyć ich do celów zbrodniczych. Sądził on, że miały być użyte do armat, i dla tego zwrócił był swą na to uwagę, aby miejsca dla kapiszonów nie występowały nad powierzchnię. Po spełnieniu zamachu, pomiarkował on dopiero, że stał się mimowolnie wspólnikiem. Odtąd wszystko powiedział policyi, co tylko wiedział. Za zrobienie granatów (model mu dano) policzył sobie 8 fszt.

— Poseł francuski przy dworze angielskim p. Persigny przyjmował w d. 23. z. m. powinszowenia lorda-majora i szeryfów miasta Londynu z powodu szczęśliwego ocalenia cesarza, na które w następujących odpowiedział wyrazach:

»Lordzie-majorze, panowie! Dziękuje wam w imieniu mego monarchy. Winienem wam wyjaśnić, dla czego w pośród powinszowań, które co dzień dla cesarza nadchodzą, waszemu adresowi tak wysoką przypisuję wartość. Znam wielki i słuszny wpływ, jaki miasto Londyn jako naturalny wyobraziciel ogromnego ruchu handlowego Anglii, na naród angielski wywiera. Wy najprzód pojęliście ważność interesów, które nastręczyło przymierze obu narodów. Anglia dumna i sprawiedliwie dumna z swéj morskiéj, kolonialnéj i handlowéj potęgi, do jakiéj jak się zdaje, Opatrzuość od wieków ją przeznaczyła, może w istocie tylko życzyć sobie nieprawnie dobrego porozumienia z Francyą. Francyą nawzajem wiąże równie ważny interes gdyż ustaliwszy silny, sympatyą całego narodu potężny rząd, jedno jéj tylko życzenie pozostawać może, życzenie pokoju, aby dynastyi swéj nadać mogła jak najmocniejsze podstawy.

Francya jest w téj chwili wstrząśnioną i oburoną zamachem ohydnéj zbrodni, zamierzonym przez cudzoziemców przeciwko osobie jéj władcy. W obec zamachów morderczych popełnianych od czasu do czasu przez cudzoziemców w Anglii przemieszkujących, przejmuje ją trwoga i zgroza, że niebezpieczeństwa tego rodzaju zagrażać jéj mogą z kraju, z którego wojskiem krew swą po bratersku na polach Krymu niedawno przelewała. Ja, co żyję między wami, pojmuję dokładnie szczerą przyjaźń Anglii dla Francyi, gdyż widzę tego codzień najjawniejsze dowody. Rozumiem również szlachetne i wspaniałomyślne zasady, na jakich prawodawstwo wasze polega. Przedewszystkiem cenię i podziwiam w kraju waszym owo prawo schronienia, tworzące wyszczególnienie i dumę Anglii; przytułek jaki dajecie wszelkim ofiarom namiętności politycznych stałego lądu jest waszą chwalą, a Francya nie jest krajem, któryby pragnął ścieśnienia owéj instytucyi. Zamiast uskarzać się, cieszymy się owszem, że dostojni z tronu strąceni książęta tu znajdują poważanie winne wielkiemu nieszczęściu, i szanujemy was za to, że wszelakim ofiarom naszych walk politycznych, z jakiegobądź stronnictwa, udzielacie schronienla i opieki. Niechaj sobie żyją tu w pokoju i bezpieczeństwie, niepodległości i zupełnéj swobodzie działania. Ojczyzna moja umie zbyt cenić uczucie honoru, aby od przyjaźni Anglii czegokolwiek żądać mogła, coby honorowi jéj ublizało. Pozwólcież mi więc powiedzieć na czém polega kwestya: nie leży ona w zamachach morderczych ani nawet w zbrodni 14. Stycznia, o któréj rząd wasz, gdyby tylko mógł był wprzód wiedzieć o niéj, byłby pospieszył nas uprzedzić; kwestya cała obraca się około moralnéj sytuacyi Francyi, w któréj nigdy niepowstało powątpiewanie względem istotnych uczuć Anglii. Opinia ludu wyobraża sobie wypadek podobny i wnioskuje, że gdyby we Francyi znajdowali się ludzie tak podli, któryzby w klubach, dziennikach i pismach swoich zalecali zabójstwo obcego monarchy i czynili przygotowania do dopełnienia tego zabójstwa, rząd franeuzki w razie takim nieczekałby, aż go rząd obcy zawezwie, lub aż przedsięwzięcie w ruch wprowadzone zostanie. Aby przeciwko takim spiskom wystąpić i zbrodniom tego rodzaju zapobiedz, jawność ich dla praw naszych dostatecznym byłaby pochopem, i środki bezpieczeństwa bezzwłocznie zostałyby przedsięwzięte.

Francya wyjść zatem niemoże z podziwu, że Anglia w tym razie nic podobnego nie uczyniła i Francuzi mówią: »albo prawa angielskie mają dostateczną siłę, jak niektórzy adwokaci twierdzą, dla czegóż więc w razie takim nie są wykonywane? albo nie mają téj siły, jak inni prawnicy mniemają, a jeżeli tak jest, dla czegoż kraj wolny, który sobie sam nadaje prawa, niezaradzi temu brakowi?« Słowem, Francya niepojmuje tego stanu rzeczy i pojąć go nie może, i w tem leży; gdyż Francya mogłaby błędnie sobie tłumaczyć prawdziwe uczucia sprzymierzonéj z sobą Anglii i niewierzyć daléj szczerości. Gdyby więc panowie! wzajemne to zaufanie będące prawdziwą podstawą trwałego przymierza, kiedyś miało osłabnąć, byłoby to wielkim dla obu krajów i dla cywilizacyi nieszczęściem: lecz dzięki Bogu pomiędzy dwoma narodami, których jest interesem zachować serdeczne swe stosunki, pomiędzy dwoma rządami, które wzajemnie się szacują, i ciągłe dają dowody przyjaznych dla siebie uczuć; uważać według zdania mego należy podobny wypadek prawie za niepodobieństwo.«

Włochy.

Czytamy w gazecie Wiedeńskiéj o uwolnieniu dziennika Ragione przez sąd przysięgłych w Turynie: Wypadek ten sprawił tem większe wrażenie, iż to trzeci już przykład w ciągu sześciu miesięcy, że sąd przysięgłych w stolicy wydaje wyrok uniewinniający pochwalców królobójstwa. Dawniéj szło tylko o wiersze, o hymny pochwalne na królobójcę Milano, teraz zamach 14. Stycznia dał powód do usprawiedliwienia morderczych napadów na głowy koronowane, a dziennik, który to zamieścił, stoi pod kierunkiem człowieka co z najświętszemi przysięgami wyprawiał sobie występne igraszki. Nadmienić wszakże wypada — mówi jeden z korespondentów Gaz. di Milano — że nie mała część publiczności w Turynie zupełnie przeciwnego oczekiwała po przysięgłych wyroku. Wszakże zamach dopiero co się odbył; pamięć na wielu niewinnych, których krew się lała, stała na oczach, czyn morderczy dokonany został na osobie sprzymierzeńca Piemontu! Nastąpiło przeciwnie niż się spodziewano, lecz nikogo to nie zadziwiło. Deputowany Tecchio przemawiał za dziennikiem pociągniętym przez sąd a na ławce przysięgłych zasiadał także pan Melegari, który w swoim czasie wprowadził pana Galenga (jednego ze spiskowych na życie króla Karola Alberta), w towarzystwa wpływ mające i tam go zalecał. Nasuwa się tu pytanie, jak w Paryżu zapatrywać się będą na uniewinnienie dziennika, który morderstwo wynosi pod niebiosa, i mimowolnie przychodzi na myśl, że właśnie ta niesłychana okoliczność przyłoży się

do zmiany prawa drukowego, które w swojéj obecnéj formie popiera anarchię nieograniczoną i bierze ją niejako w opiekę. Tak mówi pomieniony korespondent. Opinione donosi, że ministeryum sardyńskie zamierza ze względu na tę okoliczność przedłożyć parlamentowi projekt do zmiany prawa drukowego, aby procesa tyczące się obrony i osłaniania morderstw politycznych lub zamachów wymierzonych na osoby panujących usunięte były z pod juryzdykcyi sądów przysięgłych.

Kronika miejscowa.

Poznań, 12. Lutego. — Oglądaliśmy wczorajsze pogorzelisko. Dach i pułap na skrzydle kamienicy pod złotą kulą na Garbarach przepalone, część dachu na głównéj kamienicy nadwerężona. Nie wszyscy atoli mieszkańcy wyprowadzili się z tego domu, widać że mieli zaufanie do energicznéj obrony, którą się odznaczyła wczora straż ogniowa, za co jéj jeszcze raz dziś publiczne oddajemy podziękowanie. Widząc bowiem sami, jak w pierwszéj chwili przez zręczność, ogłędność i energią straży ogniowéj płomienie buchające w górę wielkiemi strumieniami zaczęły niknąć przez ujmowanie im żywiołu palnego, wynurzyliśmy naszą nadzieję niepłonną, że straż ogniowa owładnie płomienie i ograniczy zgorzelisko na miejsce wybuchu. Tak po południu naoczne obejrzenie przekonało nas, że nadzieja wynurzona miała zasadę, a podziękowanie straży ogniowéj za usiłowania, przytomność i usilność nie było grzecznością, ale wylaniem uczuć, któremi każdy przypatrujący się był przejęty.

Wiadomości literackie.

Kraków. — Nr. 4 Dodatku tygodniowego przy Gazecie Lwowskiéj zawiera: 1) Wacław Hieronim Sierakowski, starowierny pasterz w XVIIItym wieku przez Maurycego hr. Dzieduszyckiego. »Edyktów dokończenie. Postępowanie w sprawach małżeńskich. Postanowienie względem żydów i neofitów. Rozporządzenia dla urzędu konsystorskiego. Wstąpienie na biskupstwo przemyskie. Ustęp o panegirykach.« 2) Obrót handlu krajowego. Przywóz do kraju w lipcu 1857. 3) Instytut dożywocia wdów i sierot pozostałych po księżach obrządku ruskiego. 4) Sokolniki. Dokument z r. 1701. Król August II. daje pozwolenie Józefowi Karczewskiemu do przeniesienia dożywocia na niewymienione osoby.

Warszawa. — »Ruchu Muzycznego« Nr. 5ty, wyszedł z druku i zawiera: J. Elsner do Szopena, Słuch muzykalny, Korespondencyę ze Lwowa, Widowiska w Ameryce, Nowości krajowe i zagraniczne.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 11. Lutego. — W ukończoném dziś ciągnieniu 2. kl. 117. kr. klasycznéj loteryi padła główna wygrana 2000 tal. na nr. 74,959. 1 wygrana 600 tal. na nr. 65,907. 1 wygrana 200 tal. na nr. 77,542 i 2 wygrane po 100 tal. padły na nra 26,035 i 72,374.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 11. Lutego 1858.

Zyto (węcpel po 25 szefli) dosyć odeszło, po niższych cenach, wypowiedziano 100 wencpli, na bieżący miesiąc $30\frac{1}{2}$ pł., na wiosnę $31\frac{1}{4}$ pł., na Kwiecień Maj 32 pł.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) w słabszéj cenie, mniejszy odbyt, wypowiedziano 10,000 kwart, na miejscu (bez beczki) $13\frac{1}{3}$—$\frac{5}{6}$ (z beczką) na bieżący miesiąc $14\frac{1}{4}$ list., na Marzec $14\frac{1}{3}$ pł. i list., $\frac{1}{4}$ pien., na Kwiecień Maj $15\frac{1}{6}$ list., 15 pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 11. Lutego.

Pszenica 50—64 tal.

Żyto $37\frac{1}{4}$—38 tal., na Luty i Luty Marzec $36\frac{3}{4}$ tal., na wiosnę $36\frac{5}{8}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec 37—$36\frac{3}{4}$ tal.

Żanna mąka Nr. 0. i 1. 3—$2\frac{7}{12}$ tal.

Owies 28—32 tal., na wiosnę 29 tal.

Jęczmień 34—40 tal.

Olej rzepiowy $12\frac{1}{6}$ tal., na Luty i Luty Marzec $12\frac{1}{6}$ tal., na Marzec Kwiecień $12\frac{1}{6}$ łal., na Kwiecień Maj $12\frac{1}{6}$—$\frac{1}{8}$ tal.

Okowita bez beczki $17\frac{1}{6}$—17 tal., na Luty i Luty Marzec $17\frac{1}{4}$—$\frac{1}{6}$ tal., na Marzec Kwiecień $17\frac{3}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $18\frac{1}{4}$—$\frac{1}{8}$ tal., na Maj Czerwiec $18\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec $19\frac{1}{4}$ tal.

Szczecin, 11. Lutego.

Pszenica $53\frac{3}{4}$—$57\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę $59\frac{1}{2}$ tal.

Żyto $34\frac{3}{4}$ tal., na wiosnę $35\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $36\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec 37 tal.

Olej rzepiowy 12 tal., na Kwiecień Maj $12\frac{1}{6}$ tal.

Okowita $22\frac{1}{8}$ proc., na Luty Marzec $21\frac{3}{4}$ proc., na wiosnę $20\frac{1}{4}$ proc., na Czerwiec Lipiec 19 tal.

Przybyli do Poznania 12. Lutego.

BAZAR. Prob. Prusinowski z Grodziska i Laurentowski z Ruchocic, Potworowski z Goli, Szumann z Władysławowa, Biernacki z Zamościa, Białecki z Brodnicy, Wilkoński z Mórki, Wilkoński z Krajewic, Potworowski z Goli, hrabia Szółdrski z Brodowa, Krzyżanowiski z Dziećmiarek, Krasicki z Karczewa, Przyłuski z Łagiewnik, Przyłuski z Starkówca.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA. Hartwig z Erfurtu, Bendus z Hamburga.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA. Taczanowski z Choryni, Grabski z Brzóstkowa, Sander z Charcic, Radońska z Daleszyna, Miss Lidia Thompson z Londynu, Harth z Rüdesheimu, Scheibert z Szczecina, Görke z Auerbach, Delanié z Berlina.

HOTEL DU NORD. Hr. Kwilecki z Oporowa, Jarochowski z Sokolnik, Chłapowski z Szółdr, Żółtowski z Niechanowa, Ławicki z Krucza, Taczanowski z Szydłowa, Koczorowski z Jasina, Zabłocki z Czerlina, Modlibowski z Swierczyna, Łonczyńska i Mikorska z Polski, Breański z Miłosławia, prob. Osmolski z Chodzieża.

HOTEL PARYZKI. Trawiński z Środy, Laskowski z Strzelna, Betkowski z Czarnotuł, Baranowski z Gwiazdowa, Jackowski z Pomarzanowic.

POD CZARNYM ORŁEM. Urbanowski z Kowalskiego, Ciemierski i Przybylski z Biechowa.

HOTEL BERLINSKI. Prob. Bączkiewicz z Michorzewa. Jesionek z wielk. Rybna, Ziegler z Drezdenka.

POD TRZEMA LILIAMI. Bach z Swarzędza, Idziński z Dombrówki.

W MIESZKANIU PRYWATNEM. Mazurkiewicz z Paryża, ul. Król. 19.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 11 Lutego 1858	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	$100\frac{3}{4}$	—
dito z roku 1850.	$4\frac{1}{2}$	—	101
dito z roku 1852.	$4\frac{1}{2}$	—	101
dito z roku 1853.	4	—	95
dito z roku 1854.	$4\frac{1}{2}$	—	101
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{3}{4}$
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	81
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{1}{2}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowé;	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{3}{4}$
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	$84\frac{1}{2}$	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{1}{2}$
dito W. X. Poznańskiego	4	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{1}{4}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{1}{2}$
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{1}{2}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$91\frac{3}{4}$
Louisdory	—	—	$109\frac{1}{8}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	—	95

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 12. Lutego 1858 r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	7	6	2	10	—
Pszenicy średniéj	2	2	6	2	5	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	22	6	1	27	6
Żyta przedniego, szefel	1	7	6	1	9	—
Żyta lżejszego	1	7	—	—	—	—
Jeczmienia dużego, szefel	1	9	—	1	10	—
Jeczmienia małego	1	5	—	1	7	6
Owsa, szefel	—	29	—	1	—	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Gorch na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	—	—	15	—
Masła, garniec	2	15	—	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80 $\frac{0}{0}$ Tral.						
dnia 11. Lutego	13	10	—	13	25	—
dnia 12. »	13	7	6	13	22	6